

Koncerny farmaceutyczne kupowały pozytywne wyniki badań!

15 października 2024

Jak donosi „The Daily Sheeple” w wiadomości z 2017 r., producenci leków, oferując „niezależnym naukowcom” korzyści finansowe, pozyskiwały pozytywne wyniki badań swoich leków oczekujących na rejestrację. Materiał opublikowany na łamach „British Medical Journal” dostarcza szokujących informacji – ponad 50% badań z 2013 r. mogły mieć zafałszowane wyniki!

Mariaż nauki i koncernów farmaceutycznych nie podlega obecnie dyskusji. Za fasadą rozwoju nauki i nowych technologii w projektowaniu leków kryją się przychody sięgające biliona dolarów amerykańskich. Nie dziwi więc, że koncerny chętnie przekupują zespoły badawcze, finansując nowy sprzęt, granty naukowe i wysokie honoraria chcąc przyspieszyć proces wprowadzania nowych leków na rynek. Zespół specjalistów z uniwersytetu w San Francisco przyjrzał się 195 badaniom klinicznym i zespołom badawczym, które je nadzorowały. Okazało się, że w przypadku 58% z nich czołowi badacze byli powiązani finansowo ze spółkami starającymi się o dopuszczenie do obrotu testowanych leków.

Ten jawny konflikt interesów kładzie się cieniem na całą ideę tzw. medycyny opartej na faktach (evidence-based-medicine), która pierwotnie miała zapewnić rzetelną informację medyczną w oparciu o najnowsze wyniki badań. Producent leków chcąc wprowadzić nowy lek na rynek, musi złożyć odpowiednią dokumentację w krajowym urzędzie rejestracji leków. Częścią tej dokumentacji mają być wyniki trzech faz badań klinicznych prowadzonych przez niezależne instytuty. Naukowcy szybko znaleźli się na celowniku farmaceutycznych lobbystów, którzy dysponując praktycznie nieograniczonym budżetem, sponsorowali

wakacje w ekskluzywnych hotelach, pokrywali koszty podróży oraz dokonywali bezpośrednich wpłat na konto za rzekome „usługi doradcze”.

Oszukańczy charakter badań klinicznych powoduje, że do obrotu zostają wprowadzone środki lecznicze, których pełna informacja o bezpieczeństwie jest świadomie pomijana. Tak było w przypadku badań klinicznych prowadzonych na nigeryjskich dzieciach w 1996 r., które skończyły się tragicznie. Wielu uczciwych naukowców podkreśla, że znaczna część naukowego świata jest przeżarta korupcją, co powoduje, że cytowane przez Amerykańską Agencję ds. Żywności i Leków wyniki badań są niczym innym jak „szarlatanerią, która ma być ubrana w naukowe opakowanie”.

O istocie problemu świadczy fakt, że problemem powiązań świata nauki z farmaceutycznymi kartelami zajął się prezydent-elekt Stanów Zjednoczonych Donald Trump. Zapowiedział wycofanie programu Obamacare i stworzenie nowego systemu ustalania cen leków, który miałby polegać na zmianie sposobu procedur przetargowych. Do realizacji tych procedur zamierza powołać Roberta F. Kennedy’ego – gorącego przeciwnika farmaceutycznych koncernów i szczepionkowego sceptyka.

Źródło: Antypharma.wordpress.com